

Ceny prenumeraty

We Lwowie: miesięcznie 2 kor.,
za codzienną, dwukrotną dostawę do domu dopłaca się 60 halerzy.
Z przesyłką poczt. w kraju i monarchii
miesięc. 2 k. 50 h. } z 2-krot. 3 k. — h.
kwart. 7 k. 50 h. } wysyłką 9 k. — h.
rocznie 30 k. — h. } pocztow. 36 k. — h.
W Niemczech: miesięcznie 4 kor.
W innych państwach Związku pocztowego miesięcznie 5 koron.
Zmiana adresu pocztowego 40 hal.
Redakcja, Administracja, Drukarnia
Lwów, ulica Chorążczyzny 17—19.

Słowo Polskie

wychodzi 2 razy dziennie

Ceny ogłoszeń

Ogłoszenia (inzeraty) za 1 wiersz peti-
towy lub jego miejsce 20 hal.
Nadesłane za wiersz peti-
towy lub jego miejsce 80 halerzy.
Nekrologia za wiersz petit. 60 hal.
Doniesienia o ślubach, zaręczynach
it. p. wiadomości po 1 kor. za wiersz.
Drobne ogłoszenia za wyraz 6 hal.
najmniej 60 halerzy. Wyrazy grub-
szem piśmem liczą się podwójnie.
Ceny oddzielnych numerów
Nr. popołudn. 6 h. z przesyłką 10 h.
Nr. poranny 4 h. z przesyłką 6 h.
Drobnych rękopisów nie zwraca się.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Listy w sprawach prenumeraty i odbioru pisma, ogłoszenia reklamacyjne uprasza się nadsyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegramów: Słowo Lwów. — Nr. telefonu Redakcji 740, Administracji 541.

Wydawca: inżynier WACŁAW WOLSKI.

Redaktor naczelny: ZYGMUNT WASILEWSKI.

Kalendarz lwowski.

Sobota: 14. marca.

Imiona. Rz.-kat. Dziś: Matylda p. Jutro: Longina m. — Gr.-kat. Dziś: 1 Mart. Jędr. Jutro: Eteodota. **Słow.** Dziś: Bożeny. Jutro: Długomira. Wschód słońca 6:13, zachód 6:01.
Spostrzeżenia meteorologiczne z (obserwatorium astronom. Politechniki) w d. 13 marca b. r.:

Godzina	Ciężnienie w mm.	Temperatura C.	Wiatr	Opad w 24 g. (g. 2 pp)	Temperatura	
					Najwyższa	Najniższa
7 rano	737.7	- 1.6	SSE ₂	}	+1.3	-2.4
2 popoł.	738.0	+ 1.0	SE ₂			
9 wiecz.	738.8	- 0.4	SE ^o			

Uwagi: Pochmurno. **Prognoza na dziś:** Pogoda przy pochmurnym niebie.

Nabożeństwa. Dziś w kościele OO. Jezuitów ostatni dzień rekolekcyi dla niewiast i pańien wszystkich stanów od godz. 9 rano i 5 popoł. Jutro tamże zakończenie rekolekcyi i komunia generalna. — W kościele OO. Dominikanów jako w trzecią niedzielę miesiąca uroczysta procesya zakonna z wystawieniem Najśw. Sakramentu w monstrancyi o g. 4:30 popoł. — We wszystkich kościołach parafialnych nabożeństwo pasyjne o godz. 3 popoł.

Muzea i biblioteki. Zakład Narodowy im. Ossolińskich. Biblioteka od godziny 9 do 2 z wyjątkiem dni świąt, muzeum we wtorki i piątki także od 8 do 5 popoł., bez opłaty. — Muzeum im. Dzieduszyckich, ulica Teatralna 18. Wstęp za zgłoszeniem się w zarządzie (chwilowo). Bez opłaty. — Muzeum przemysłowe miejskie otwarte codziennie, prócz poniedziałków, od g. 9 do 3 popoł., w dni świąteczne od g. 10 do 1 popołud. Biblioteka muzealna od g. 9 do 12 i od 5 do 8 w. Bez opłaty. — Biblioteka uniwersytecka. Codziennie oprócz dni świąt od g. 12 do 2 popoł. i od 4 do 7 w. — Biblioteka fundacji Wiktora hr. Baworowskiego ulica Ujejskiego 2. We wtorki, środy, piątki i soboty od g. 4 do 8 w. (Dla pracujących naukowo). — Biblioteka medyczna (Pawlikowskich, prywatna) ul. Trzeciego Maja 5. W środy i soboty od g. 11 do 12. — Biblioteka Szkoły politechnicznej codziennie od 10 do 11 i od 4 do 8 w niedzielę i poniedziałek od 11 do 1. W święta uroczyste zamknięta. — Biblioteka i pracownia „Naukowe Tow. im. Szewczyński”. Codziennie od g. 2 do 6 pop. (oprócz niedziel i świąt ruskich). — Biblioteka Narodnego Domu (Teatralna 22) codziennie oprócz świąt od g. 9 do 1 i od 3 do 7 w.

Wystawy stałe. Towarzystwo przyjaciół sztuk pięknych, plac Św. Ducha l. 10. Codziennie od godziny 1) do 4. Opłata w dni powszednie 60 hal. W niedzielę 80 hal. **Salon sztuk pięknych** przy ulicy Trzeciego Maja l. 11 od godziny 10 rano do 7 w. (wiecz. przy oświetleniu elektrycznym). Wstęp w dni powszednie 40 h., w święta 80 h. Młodzież szkolna 20 h. — Miejska wystawa okazów przemysłu krajowego, plac Halicki, dom niegdyś Biesiadeckich. Wstęp wolny.

Panoramy. Kościusko pod Raclawicami. Plac wystawowy w parku Kilińskiego. Od g. 9 do zmroku za opłatą.

Wieliczka we Lwowie: Świat podziemny, praca i życie górników. Fotoplastikum A. Kaczurby, róg ul. Tańskiej i Krętej. Codzień od g. 10 r. do 10 w. Wstęp 40 i 20 halerzy.

Teatry. Teatr miejski: Dziś: „Latający Holender”, opera P. Wagnera. Początek o godz. 7 wieczór. — Jutro o godz. 3 1/2 popoł.: „Kierownik szkoły”, komedia O. Ernsta. — Wieczór o godz. 7: „Słodka dziewczyna”, operetka H. Reinhardta.

Teatr ludowy (ulica Zimorowicza 17). Jutro o godz. 3 1/2 popołud.: „Wesele”, St. Wyspiańskiego. Wieczór o g. 7: „Rodzina żydowska”, sztuka Eckermanna.

Teatr ruski (pasaż Hermannów przy placu Zbożowym). Dziś: „Don Cesar”, opereta Delingera. — Jutro: „Nieszczęśliwa miłość”, dramat Mańka. Początek o godzinie 7 1/2 wieczór.

Koncerty. W Filharmonii (b. teatr Skarbowski). Dziś: Wielki koncert filharmoniczny ze współudziałem Selmy Kurz, nadwornej śpiewaczki, primadonny opery wiedeńskiej. — Jutro: Koncert popularny. Początek o godzinie 7 1/2 wieczór.

Odczyty i wykłady. Powszechnie wykłady uniwersyteckie. Dziś: Dr. Brunner: „Teorie i pojęcia chemii” (Zakład fizyczny uniwer., Długosza 8) o g. 6 w. — Prof. dr. Wojciechowski: „Poezja polska wieku oświecenia” (sala ratuszowa) o g. 7 1/2 w. — Jutro: P. Jan Kasprowiec: „Mistycyzm w poezji polskiej” (sala ratuszowa) o g. 6 w. — W „Kółku polonistów” (sala II. Uniw.) akad. Przyjemski: „Wyzwolenie” Wyspiańskiego” o g. 5 popoł. — Dziś: W „Ognisku kobiet”: Prof. dr. Dybowski: „O robieniu spostrzeżeń antropologicznych na osobach żywych” o godz. 7 w. — W Toynbehalii: Dziś: P. Bałaban: „Z historii żydów we Lwowie” (ul. Św. Stanisława 5). Dr. Feld: „Z prawa spadkowego” (Rynek l. 12). — Jutro: Dr. Fels: „Pierwsza pomoc w wypadkach otrucia” (ul. Św. Stanisława l. 5). P. Taubes: „O powstaniu sekty chasydów” (Rynek 12). Początek o g. w pół do 8 w.

Posiedzenia i zgromadzenia. Dziś: Pofne zebranie ogólno-akademickie młodzieży polskiej w sali Tow. pedagog. (ulica Zimorowicza) o g. 7 w. Jutro: Walne zgromadzenie członków Towarz. chowu drobiu o g. 10 rano (w Akademii weterynaryi). — Walne zgromadzenie członków Tow. wzajem. kredytu o godz. 10 przed poł. (w ratuszu). — Walne zgrom. członków Towarz. weteranów wojskowych o g. 8 popoł. (ul. Ochonek l. 1).

Wieczorki i zabawy. Dziś: W Kasynie miejskim przedstawienie amatorskie o g. 7 w. — Wieczorek muzykalno-wokalny w Kasynie urzędniczym o g. 7 w. — W Towarz. akad. żyd. „Ognisko” wieczornica o g. 8 w. — Dziś: „Nadscenka” w Tow. akad. „Związek” o g. 7 w. Jutro w „Sokole” wieczorek muzykalno-wokalny o g. 7 1/2 w. — Przedstawienie amatorskie w „Gwieździe” o g. 7 wieczór.

Obdarowanie Konopnickiej.

Lwów, 14 marca.

Wczoraj odbyło się zebranie komitetu wykonawczego jubileuszu Maryi Konopnickiej. Komitet ten przyjął do wiadomości sprawozdanie komisji rewizyjnej. Ze sprawozdania tego wynika, że po opłaceniu wszystkich kosztów obchodu i t. d. pozostało na dar narodowy 18.295 kor. 26 hal. Za kwotę tę postanowiono zakupić własną chatę i ofiarować ją jubilatce imieniem komitetu lwowskiego, który temsamem zakończy swą działalność, a z końcem bm. zwoła komitet obszerniejszy, celem zakomunikowania mu sprawozdania komisji rewizyjnej i udzielenia jej absolutorium.

Komitet krakowski, który wspólnie z poznańskim obchodził uroczystość w Krakowie, zda również sprawę ze swych czynności, a grono obywateli w Warszawie zamierza także ofiarować jubilatce dar narodowy.

W sprawie braku pracy.

Lwów, 14 marca.

Pod przewodnictwem p. Podhorodeckiego odbyło się wczoraj wieczorem walne zgromadzenie Stow. budowniczych, majstrów murarskich i cieślarskich w sali ratuszowej. Zebrano około stu reprezentantów majstrów i robotników, przybył prezydent dr. Małachowski, inspektor przemysłowy p. Nawratil, szef biura przemysłowego dr. Fiszer, oraz kilku radnych, członków stowarzyszenia.

Rozprawy toczyły się na temat spraw zawodowych, a mianowicie sprawy braku pracy, nadzoru nad przemysłem budowlanym, niedostatecznie uwzględnianego przez władze przemysłowe, biura pośrednictwa pracy, istniejącego przy Stow. Powarzystwów budowlanych, dalej ożywioną dyskusję wywołała sprawa „fuszerki” tj. potajemnego wykonywania robót budowlanych przez osoby niekompetentne; oraz sprawa niedotrzymywania warunków umowy, zawartej z r. po pamiętnym strajku — ze strony pracodawców.

Żale płynęły z obu stron, w dyskusji namiętnej zabierali głos pp. Bruśniak, Gryglaszewski, Kamieniobrodzki, Żelaszkiewicz, prezydent Małachowski, inspektor Nawratil, Makowicz, budowniczy Schleyen i inni.

W sprawie biura pośrednictwa pracy przewodniczący stwierdził, że odpowiada ono w zupełności swemu zadaniu i czyni zadość odczuwanej potrzebie, a rozwinąć się ono będzie mogło należyście dopiero w pełnym sezonie budowlanym.

Co do „fuszerki” p. Kamieniobrodzki zwrócił żale pod adresem namiestnictwa, które żądań i petycji sobie przedłożonych w tej sprawie nie złatwia przez lata całe. Zwracał uwagę na to, że koniecznym jest, ażeby władze przemysłowe miały pod tym względem jakąkolwiek władzę dyscyplinarną.

P. Schleyen zwrócił uwagę na to, że rząd jest najzupełniej obojętnym na kwalifikacje przedsiębiorców i sam powierza roboty przedsiębiorcom niekwalifikowanym. Radził wystosować memoriał do rządu, specjalnie do dyrekcji kolei państwowej w tej sprawie, zaś do prezydium miasta zwrócić się z prośbą, by czuwało nad tem, ażeby departament przemysłowy więcej czuwał nad robotami w mieście i karał wszelkie nadużycia ze strony spekulantów i fuszerów.

„Gros” zarzutów zwrócił p. Żelaszkiewicz przeciwko majstrom, niedotrzymującym warunków umowy po strajku zawartej, a mianowicie przeciwko pp. Gołębiowi, Żychowiczowi i J. Cybulskiemu. P. Żelaszkiewicz zarzucał Stowarzyszeniu ospałość w postępowaniu. Od rządu należy żądać a nie prosić, dowodem zresztą wypadki czerwcowe z r. Gdy sprawa poszła ostro, rząd w jednej chwili znalazł milion koron pożyczki.

P. Makowicz w postawionych rezolucjach domagał się, ażeby

1) wezwać rząd oraz władze krajowe, aby poleciły swoim organom wykonawczym, ażeby na budowie rozpisywane były licytacje ofert z wiosną, a nie — jak to się działo dotychczas — w jesieni, albo w lecie;

1) aby uprosić rząd, Wydział krajowy i władze autonomiczne, aby przy licytacjach uwzględniane były oferty, zbliżone kosztorysem do kosztorysu przez te władze wykonanego, oraz aby uwzględniano oferty fachowców, a nie sił niekwalifikowanych;

3) uprosić miasto, aby udzieliło bezpłatnie lokalu na biuro pośrednictwa pracy, mieszczące się dotychczas przy Stow. towarzyszy.

P. Duda, majster kamieniarski, domagał się 1) radykalnej reorganizacji biura przemysłowego w celu ochrony przed fuszerami, oraz ustanowienia komisarza wyłącznie dla spraw budowlanych; 2) aby biuro budownicze zasilane zostało świeżym personelem fachowym, gdyż inaczej szwankuje na tem cały przemysł budowlany; 3) ażeby nie rozstrzygała w sprawie mających się wykonać robót oferta najniższa, jak to się dzieje dotychczas, ale oferta średnia, w ten tylko bowiem sposób usunie się możliwość wyzyskiwania robotnika, jakoteż rujnowanie współzawodników, albo też niech władza rozpisyująca konkurs na budowę — sama sobie sporządza kosztorys i oddaje robotę temu, który kosztorysem swoim jest do rządowego najbardziej zbliżonym.

Na szereg zarzutów, wypowiedzianych pod adresem biura przemysłowego, odpowiedział radca dr. Fiszer, zapewniając, że postępował zawsze zgodnie z ustawą.

Inspektor p. Nawratil wyjaśniał, że inspektorat przemysłowy zajmuje się tylko sprawami, przez ustawę dozwolonemi i żądanie tej lub owej osoby, o ile nie zamyka się w granicach ustawy, ale jest oparte na jakiejś prywatnej uchwale, nie może być brane pod rozwagę.

P. Kamieniobrodzki, wobec nawału spraw — radził wybrać komisję z sześciu członków, którzyby się zajęli zredagowaniem petycji do Koła polskiego w sprawie braku pracy, ażeby poczyniło u rządu odpowiednie kroki.

Zabrawszy potem głos w tej samej sprawie, p. Żelaszkiewicz postawił wniosek następującej treści: „Zgromadzenie stwierdza, że we Lwowie panuje obecnie brak pracy i że niema widoku, ażeby w najbliższej przyszłości pracą tą zatrudnić można tysiące wyczekujących robotników. Zgromadzenie wzywa więc władze rządowe, krajowe i gminne, ażeby bezwzględnie przystąpiły do rozpoczęcia robót już projektowanych, ażeby choć częściowo udało się zarządzić nędzy, grożącej tak pracodawcom, jakoteż pracującym.

Zgromadzenie żąda energicznej akcji ze strony władz, bo sytuacja jest groźną i oby nie powtórzyły się krwawe zajścia zeszłoroczne. W głosowaniu wniosek p. Żelaszkiewicza uchwalono, wnioski zaś pp. Dudy i Makowicza odesłano do komisji, w skład której weszli pp. Makowicz, Gryglaszewski, Śliwiński Hipolit i Podhorodecki ze strony pracodawców, oraz pp. Żelaszkiewicz i Bruśniak ze strony pracujących. Komisya ma powzięte uchwały przedłożyć na najbliższem zgromadzeniu. Na tem samem zgromadzeniu będą traktowane sprawy dalsze, które wczoraj z powodu braku czasu spadły z porządku dziennego.

Na tem o godzinie 10-tej wieczorem przewodniczący zamknął zgromadzenie.

Telegramy „Słowa Polskiego”.

z dnia 14 marca.

Pomnik Kościuszki a ofiara dyr. Lazarusa.

Kraków. (Tel. wł.) Sprawa zamierzonego zakupna pomnika Kościuszki i ofiarowania go krajowi przez p. Maurycego Lazarusa, jest sensacją dnia w dalszym ciągu. Wykonanie projektu ofiarodawcy, mogłoby, jak słyszę, natrafić na pewne trudności. Mianowicie kto wie, czy Rada miasta oddałaby grunt pod wystawienie pomnika kosztem prywatnym, tak jak go oddać miała na pomnik zbudowany ze składek.

Nie przesądzając wyniku ewentualnej dyskusji w Radzie, można przypuścić, że pomysł taki spotkałby się z gwałtowną opozycją przedstawicieli mieszczaństwa krakowskiego, które wiadomość o zamierzonym darze p. Lazarusa przyjęło bardzo niezyczliwie.

Wybitne osobistości z kół mieszczańskich nie kryją się ze zdaniem, iż pomniki podobne winny zasadniczo powstawać ze składek narodu, z grosza polskiego, a nie kosztem czyjejkolwiek prywatnej szkatuły. Nawet osobistość ofiarodawcy, przy tak zasadniczym ujęciu kwestyi schodzi na plan drugi.

Ofiarę p. Lazarusa nazwał „zamierzoną“, gdyż, jak się okazuje, komunikat p. Lazarusa rozszlany do pism za pośrednictwem Banku hipotecznego, uprzedził sam fakt wysłania do komitetu listu z ofertą. Tak wynikałoby z oświadczenia „N. Reformy“, dziennik ten stoi najbliżej komitetu pomnika, w którym zasiada redaktor Konopiński. We wczorajszym numerze czytamy, „że głosy niektórych dzienników uprzedzają zarówno ofiarność b. dyrektora banku hipotecznego p. Lazarusa, jak odpowiedź wydziału Tow. im. Kościuszki, który jest zrazem komitetem pomnika. Sądźmy, że pośpiech i uprzedzanie wypadków, są tutaj zarówno zupełnie zbyteczne, jak okazać się mogą szkodliwymi. Sprawa, której te pisma przyrzekają poparcie, nie chyba na tem nie straci, jeżeli się zaczeka na listowną ofertę p. Lazarusa i na opinię wydziału Tow. Kościuszki. Nikt nie ma prawa lekceważyć ofiarności p. Lazarusa, ani podejrywać wydziału Tow. Kościuszki, złożonego z poważnych obywateli, że w sprawie tej postąpi lekkomyślnie i narazi na szwank uczucia narodowe polskiego ogółu. Przecież wydział nie otrzymał dotąd, bo otrzymać w tak krótkim czasie nie mógł, żadnej pisemnej oferty ze strony p. dyrektora Lazarusa, który zaledwie miał czas z Krakowa przyjechać do Lwowa. Należy więc choćby ze względów zwykłej przyzwoitości zaczekać“.

Jak wiadomo, p. Lazarus zawiadomił jeszcze onegdaj przewodniczącego komitetu, p. Skirlińskiego o swych zamiarach. Tem bardziej przeto uderza oświadczenie „N. Reformy“, że komitet pisemnej oferty nie otrzymał. Widocznie na nią czeka... W jakim usposobieniu, wskazuje cierpki ton „Nowej Reformy“.

Ten sam dziennik podaje zestawienie rachunków komitetu. Zebrano do 6 marca rb. 42.368 kor. 14 hal. wraz z subwencją Krakowa. Za model pomnika zapłacono śp. Marconiemu 26.110 kor., fabryce Dędrzeńskiego 10.200 k. W kasie po pokryciu drobnych kosztów zostało 5 759 kor. Odlew miał kosztować 86.000 kor.

„Powody od wydziału niezawisłe“ dla których — jak pisze „N. Reforma“ — fabryka zalega z odlewem, wyjaśniłem w onegdajszej depeszy, dziś dodaję, że głównymi wierzycielami Dędrzeńskiego i Sp. mają być: Bank hipoteczny, jeden z urzędników Banku i — jak mówią — podobno sam dyr. Lazarus.

Tak opiewają pogłoski, krążące po mieście, a stawiające ostatnie wydarzenia odrazu we właściwym świetle. Jeżeli są mylne, należy zapewne oczekiwać ich sprostowania.

Kraków. (Tel. pryw.) Prezes Skirliński dopiero wczoraj otrzymał pismo b. dyrektora Banku hipotecznego, p. Maurycego Lazarusa, oświadczające gotowość wzniesienia pomnika Kościuszki własnym kosztem i ofiarowania go krajowi. Zaraz po otrzymaniu tego listu p. Skirliński rozesłał do członków wydziału Towarzystwa im. Kościuszki zaproszenie na posiedzenie, które się odbędzie w poniedziałek.

Rada państwa.

Wiedeń. (Tel. wł.) W chwili, gdy z tamtej strony Litawy wre burza obstrukcyjna przeciw ustawie wojskowej, a stanowisko p. Szella zdaje się być zachwiane — „beznamiętny“ p. Koerber zacieśnia ręce z radości, bo mu Izba przekazała już budżet do komisji, a we wtorek przystąpi do I. czytania przedłożeń ugodowych z Węgrami.

Na wczor. posiedzeniu Izby wniósł p. Daszyński obszerną interpelację w sprawie ostatnich aresztowań i rewizyj w Galicji, pozostających rzekomo w związku z propagandą rewolucyjną w Rosji.

W rozprawie nad budżetem przemawiał imieniem Koła polskiego „pro“ p. Wojciech Dzieduszycki, domagając się skutecznej reformy regulaminowej, oraz zwalczając wywody onegdajszego Wszechniemca p. Bergera przeciw podwyższeniu listy cywilnej, a właściwie przeciw mieszanu do dyskusji korony.

P. Romańczuk w „sprostowaniach faktycznych“ usiłował niezręcznie wyprzeć się hakatyzmu.

Wczoraj krążyły pogłoski, że w czasie feryj wielkanocnych zwołane być mają na krótki czas Sejm: galicyjski, dolnoaustriacki i tyrolski. (Co do galicyjskiego — to pogłoska ta jest na razie nieprawdziwą. Red.)

Oto przebieg posiedzenia:

Echa aresztowań i rewizyj w Galicji.

Zgłoszona wczoraj interpelacja p. Daszyńskiego i tow. zajmuje się sprawą Rosjanina Nadnieszaja, który został uwięziony we Lwowie pod za-

rzutem, że miał zamiar przewiezienia książek i broszur do Rosji, dalej sprawą dwóch włościan z miejscowości Szydłowiec, w pow. husiatyńskim, aresztowanych również za to, że chcieli przepawić przez granicę rosyjską broszury.

Interpelacja zajmuje się obszernie ostatnimi wypadkami aresztowań i rewizyj, dokonanych z uprzejmości dla władz rosyjskich w Galicji i podnosi: Czy minister nie ma przeciw temu, że w naszym państwie gospodarują obcy policjanci i czy nie zamyśla niegodnego starosty, który dopuścił się nadużycia władzy, stosownie ukarać. Jeżeli nie, to ludność musi wystąpić z energiczną samoobroną. Dostyc szykanuje się obywateli austriackich zagranicą; nie można też ze spokojem przypatrywać się, jak rosyjska policja w austriackich urzędach bezwstydnie sobie poczyna i bierze udział w przesłuchaniach. Nie tak daleko zszliśmy, aby urzędnicy, którzy przysięgli na konstytucję austriacką i pobierają pensję z pieniędzy ludu, wysługiwali się interesom politycznym rosyjskiego absolutyzmu. Interpelanci zapytują, czy prezydentowi ministrów znane są te sprawy i co zamierza uczynić, aby winni byli ukarani.

Pierwsze czytanie budżetu.

W dalszym ciągu dyskusji budżetowej p. Herold polemizuje z wywodami poprzednich mowców, którzy zabierali głos w toku dyskusji budżetowej, i wykazuje, że Wydział krajowy w Pradze postępuje bezstronnie.

Omawiał następnie taktykę Młodoczechów, która jest taką, jakiej wymaga dążenie do dopięcia ich celu. Stanowisko Młodoczechów wobec rządu nie zmieniło się zupełnie, nawet po ostatniej mowie prezydenta ministrów Koerbera. Polemizuje z ostatnimi wywodami prezydenta ministrów i zauważa, że ten, aby odwrócić uwagę od niemiecko-czeskiego sporu narodowościowego i od ugody austro-węgierskiej, przerzucił się na pole reformy administracyjnej. Reformę tę może przeprowadzić tylko rząd neutralny.

W końcu protestuje przeciw temu, aby państwu na zewnątrz nadawano zawsze charakter niemiecki. Wskazuje na liczne zasługi czeskiego narodu na polu ekonomicznym, duchowym i politycznym. Zasługi te uprawniają naród do żądania, aby jego praca uznawana była jako praca narodu czeskiego.

Następny mowca Goetz polemizował z wywodami Zaczka.

Zabrał głos Choc. Przemawiał po czesku potem po niemiecku, zaznaczył, że najlepszym dowodem, iż Austria rządzona jest absolutystycznie, jest to, iż rząd nie tylko sam zezwolił sobie na budżet 6-miesięczny, lecz od 1 stycznia b. r. wypłaca podwyższoną listę cywilną.

Na wniosek Schrotta dyskusję zamknięto. Mową generalnym wybrany „pro“ Dzieduszycki, „contra“ Biankini.

Generalny mowca „pro“ hr. Wojciech Dzieduszycki, wyraził zadowolenie, że prezydent ministrów wygłosił przekonanie, iż obecny parlament w obecnym składzie długo jeszcze będzie obradował i doniosłych reform dokona. Mowca sądzi jednak, że niema się co ludzi, aby kwestya uzdrowienia parlamentu była już rozwiązana. Sytuacja jest ciągle jeszcze niepewna, a trudności się piętrzą zarówno w sprawie ugody z Węgrami, jak w sprawie traktatów handlowych. Jedyнным środkiem wybawienia z tej sytuacji jest nowy regulamin, któryby uniemożliwił małym grupom terroryzowanie Izby. Jeżeli tej reformy się nie przeprowadzi, może się zdarzyć, że nawet największe i najważniejsze stronnictwa, celem przeprowadzenia swych postulatów, będą zmuszone chwycić się tego samego środka.

Dopóki obstrukcja jest możliwa, dopóty jesteśmy bezwładnym ciałem obradującym. Jeżeli więc prezes gabinetu chce uchodzić za prawdziwego męża stanu, to jako głowa rządu uczyni krok stanowczy ku pogrzebaniu form, czyniących ciało prawodawcze niezdolnym do pracy i niechaj w ten sposób ocali państwo od dalszej ruiny. Należy zmienić regulamin i powrócić do prawdziwych form parlamentarnych, aby nie powtórzył się nigdy epizod, jak w obecnej dyskusji, że wciągnięto w rozprawę czynnik, stojący poza parlamentem. (Potakiwania.) Atakowano ten dom, bez którego nie istniałyby ani Austro-Węgry, ani Rada państwa, ani posłowie. (Oklaski u Polaków.) Jeżeli taki przykład idzie z góry, jakie mogą być jego skutki? Czy chłop nie będzie skłonnym do stawiania takiego agitatora ponad władzę? (Potakiwania.)

Ugoda z Węgrami niegotowa, a kwestya czyby była gotową, gdyby nawet 2/3 Izby za nią się oświadczało. Przesilenie na Węgrzech coraz to gwałtowniejsze, a to, co się tam dzieje, ma swe źródło w zakorzenionem przeświadczeniu o bezsilności tej połowy monarchii. Anarchia, w którą popadliśmy, na razie jeszcze niebardzo niebezpieczna, może z czasem stać się naprawdę groźną, dlatego wszystkie stronnictwa powinny połączyć się około pracy, zmierzającej ku uzdrowieniu parlamentu i usunięciu tej anomalii, że regulamin Izby anuluje właściwie całą konstytucję. (Brawa na ławach polskich.)

P. Biankini (Chorwat) generalny mowca „contra“ zwrócił uwagę na twierdzenie włoskich dzienników, jakoby każda zdobycz Austro-Węgier na półwyspie bałkańskim, musiała pociągnąć odpowiednio powiększenie terytorium na korzyść władz.

Żąda dziś pilnego wyjaśnienia w tej sprawie, zwłaszcza, że półrządowa prasa włoska daje do zrozumienia, iż Włochy otrzymałyby pewne odszkodowanie z południowych wybrzeży Austrii. Dalmacya jednak nie chce być włoską, chce należeć do monarchii habsburskiej i pozostać chorwacką. W dalszym ciągu mowca polemizował z mową dr. Koerbera i wykazywał niedomagania w zarządzie Dalmacyi.

P. Romańczuk wypiera się hakatyzmu.

Nastąpiły faktyczne sprostowania. P. Romańczuk przeczył, jakoby w swej mowie był za odebraniem narodowościom nieniemieckim prawa przemawiania w parlamencie w języku ojczystym. Pośredniczący język niemiecki byłby dopiero wtedy możliwy z pewnymi ograniczeniami, gdyby wszystkie narodowości w monarchii były zupełnie równouprawnione i zupełnie zadowolone. W tych warunkach mogłyby one zrezygnować z używania w parlamencie mowy ojczystej. Dalej p. Romańczuk prostował, twierdząc, jakoby prezydent ministrów, opierając się na jednym dzienniku polskim i na porozumieniu się z Kołem polskim, oświadczył, że zna dobrze stosunki galicyjskie. Tymczasem dr. Koerber udowodnił, że ich nie zna, skoro odesłał Rusinów z ich żalami do Sejmu galicyjskiego, do którego Rusini zwracali się już kilkakrotnie ale zawsze bezskutecznie (!).

W Sejmie galicyjskim Rusini z winy rządu nawet nie mają minimalnej liczby 15 posłów, która by im umożliwiała samodzielne stawianie wniosków i interpelacji. Zresztą skargi Rusinów zwracają się przedewszystkiem przeciw administracji państwowej i mogą być przez rząd centralny uwzględnione. Co do agitacji narodowościowo-socjalnej, to jeżeli ona w Galicji istnieje — wina w tem ucisku Rusinów (!) i złej administracji.

Przy ostatnich też strajkach rolniczych zawiąły też wiele organy rządowe, na których gwałty ludności odpowiadała także gwałtami. Gdzie postępowano legalnie i po ludzku — tam rzecz się spokojnie załatwiła.

Dr. Koerber zwrócił się wreszcie do Rusinów z ostrzeżeniami i radami, nawzajem jednak mogą Rusini żądać, żeby on nie zapominał o tych przestrożach i radach, które oni jemu dali.

Budżet przekazany komisji.

Z kolei przedłożenie o budżecie przekazano komisji budżetowej.

Na wniesione interpelacje odpowiedział prez. hr. Vetter, że w sprawie prasowej porozumie się z przewodniczącym komisji prasowej, dr. Kramarza oświadczył imieniem komisji podatkowej, iż referat o uwolnieniu budowli asanacyjnych we Lwowie od podatku domowego objął p. Dyk, a jak tylko referat będzie gotów, komisya zajmie się tą sprawą.

Sprawy komisyjne.

Przew. kom. przemysłowej p. Jaksza-Chamiec odpowiadał na zapytanie p. Heilingera co do reformy zaopatrzenia robotników przemysłowych na starość i na wypadek nieudolności do pracy, że sprawa tę przekazano subkomitetowi. Na zapytanie zaś p. Seitz z żądaniem, aby sprawę reformy ustawy o opilstwie odesłać do komisji socjalno-politycznej, mowca oświadczył, że komisya przemysłowa jest innego zdania, mianowicie, iż sprawa ta do niej należy. Nad sprawą tą obraduje dalej subkomitet. Komisya cukrowa nie zebrała się wczoraj dla braku kompletu.

Następnie podano wynik wyborów do niektórych komisji, między innymi do komisji sanitarnej wybrano p. Gładyszowskiego.

Na tem zakończono posiedzenie. — Następne we wtorek o 11-tej przed południem. Na porządku dziennym stanąć ma pierwsze czytanie przedłożeń ugodowych.

Cześć wobec ugody węgierskiej.

Uchwałę klubu młodoczeskiego, aby 18 mowców wzięło udział w rozprawie izbowej nad przedłoženiami ugodowymi, uważają jako stanowcze zaniechanie obstrukcji ze strony Młodoczechów. „Narodni Listy“ nie są zadowolone z tej uchwały i krytykują ją w ostrych słowach.

Z dalszych doniesień o przebiegu onegdajszego posiedzenia klubu młodoczeskiego wynika, że mniejszość, na której czele stanęli pp. Forzt i Edward Gregr, bardzo ostro występowała przeciw większości, oświadczając się za obstrukcją. Jednakże większość znaczną liczbą głosów pokonała mniejszość. Z tego powodu pojawiła się w dziennikach czeskich wiadomość, że posłowie Forzt i Gregr mają zamiar złożyć swoje mandaty. Jednakże w kołach posłów czeskich nie przywiązują do tych doniesień żadnej wagi i sądzą, że pp. Forzt i Gregr mandaty swe zatrzymają nadal.

Żądania osobnej komisji cłowej.

Stronnictwa i kluby parlamentarne oświadczają się stanowczo za wybraniem osobnej komisji dla obrad nad taryfą cłową. W tym duchu powziął na wczorajszym posiedzeniu uchwałę klub obszarników niemieckich.

Wniosek p. Wilka.

P. Wilk i towarzysze postawili wczoraj w Izbie posłów wniosek, aby na rzekach: Wisłoku, Sanie i Dniestrze w miejscach, gdzie się obecnie znajdują promy, pobudowano mosty.

Rada ministrów.

Wczoraj wieczorem odbyła się w parlamencie konferencja ministrów, w której wzięli udział oprócz Koerbera Böhm Bawerk, Call i szef sekcji Stibral. Obradowano nad sprawami handlowo-politycznymi.

Upaństwowienie kolei Północnej.

Do „Gaz. Narod.“ telegrafują z Wiednia: Wczoraj zaprosił dr Koerber posła Kolischera na konferencję, która się odbyła o godz. 11 przedpoł.

Łączą tę sprawę ze stanowiskiem, jakie zajmują członkowie komisji kolejowej w sprawie upaństwowienia Nordbanu, tudzież nowego zwrotu, jaki sprawie upaństwowienia Nordbanu na ostatnim posiedzeniu komisji kolejowej nadał dr Kolischer, wiążąc tę sprawę z kwestyą podjęcia wyplat gotówką.

Cesarz wobec obstrukcji węgierskiej.

Budapeszt. (Tel. wł.) Dzienniki tutejsze podają treść rozmowy, jaką cesarz miał onegdaj podczas obiadu dworskiego z posłem Szentivanyiim w sprawie wojskowej. Cesarz, mówiąc o obstrukcji przeciw ustawie wojskowej, spytał się, czy ta obstrukcja prędko się skończy, czy też trwać będzie długo.

Na to odpowiedział Szentivanyi: Obstrukcja może trwać nawet bardzo długo.

Cesarz: A czy nie byłoby możliwym skłonić opozycję do poczynienia pewnych ustępstw?

Szentivanyi: Wprzód należy jednak 400 oficerów węgierskich jak najrychlej przydzielić do pułków węgierskich.

Cesarz: Pod tym względem są już zarządzenia w toku.

Szentivanyi: Dalej należy jak najbardziej przyspieszyć reformę wojskowej procedury karnej, bo szybkie załatwienie tej sprawy wywrze dobre wrażenie.

Cesarz: Poleciałem, aby odnośny projekt o ile możności bez żadnej zwłoki został przedłożony obu parlamentom.

Następnie rozmawiał cesarz o chorągwi węgierskiej i o języku komendy, na co Szentivanyi odrzekł, że w interesie państwa leży, aby komenda węgierska została zaprowadzoną w pułkach węgierskich.

Z parlamentów.

Obstrukcja węgierska.

Budapeszt. (T. B. k.) Wczorajsze posiedzenie Sejmu wypełniły obstrukcyjne mowy na temat udzielania nagan i upomnień „ex post“.

Macedonia w ang. Izbie lordów.

Londyn. (T. B. k.) W odpowiedzi na pytanie w sprawie „księgi niebieskiej“, odnoszącej się do Macedonii, odpowiedział minister spraw zagranicznych, że Anglia poświęca baczną uwagę tej sprawie, lecz pozostawia Rosji i Austro-Węgrom, jako najbliższym sąsiadom Bałkanu, swobodę postępowania i dla tego zgodziła się na projekty reform, tak jak wszystkie inne państwa. Należy się spodziewać, że rząd bułgarski świadom jest niebezpieczeństwa, grożącego ze strony komitetu macedońskiego i że zapobiegnie skutecznie agitacji.

Budżet w parlamencie niemieckim.

Berlin. (T. B. k.) Parlament niemiecki ukończył wczoraj drugie czytanie budżetu wojskowego i rozpoczął dyskusję nad etatem marynarki.

Kongregacje w pałacu Burbonów.

Paryż. (T. B. k.) Izba deputowanych obradowała wczoraj dalej w sprawie kongregacji.

Parlament rumuński.

Bukareszt. (T. B. k.) Sesję parlamentu, która wczoraj miała się zakończyć, przedłużono do dnia 23 b. m.

Ankieta.

Kraków. (Tyl. pryw.) W krakowskiej Izbie handlowej odbyła się wczoraj ankieta w sprawie przemysłu i szkół ceramicznych. Obszerny referat wygłosił inżynier Rolle, kierownik stacji ceramicznej w Podgórzu, wykazując konieczność oparcia tej stacji o cały szereg kursów dla przemysłu ceramiczno-budowlanego. Uchwalono rezolucję, wyrażającą się z uznaniem o dotychczasowej działalności stacji ceramicznej w Podgórzu i wyrażającą nadzieję, że oparcie szkoły o kursa specjalne podniesie znacznie przemysł ceramiczny w kraju.

Z Rady generalnej Banku austro-węgierskiego.

Wiedeń. (T. B. k.) Na wczorajszym posiedzeniu Rady generalnej Banku austro-węgierskiego przedstawiono ugodę z oboma rządami w sprawie zatrzymania not poniżej 50 koron. Oba rządy zobowiązały się za wypuszczenie not 20-koronowych płać bankowi roczny pauszal 500.000 koron. Dalej przyznano bankowi niższą państwową należność za bicie monet z 4 na 2 korony od kilograma czy-

stego złota. W zamian bank ma obowiązek wypuszczenia not 10- i 20-koronowych w miarę potrzeby i do pokrywania 400 milionów metalem.

Wystawa nasion w Rostowie a producenci austriacy.

Wiedeń. (T. B. k.) W Rostowie nad Donem odbędzie się z inicjatywy tamtejszego Towarzystwa ogrodniczego wystawa nasion w czasie od 7 do 17 maja. Wobec tego, że dotychczas z Niemiec do Rosji wywożono bardzo wiele nasion, producenci austriacy mogliby więc przez udział w wystawie w znacznej części opanować rynek rosyjski. Wszelkich wyjaśnień udziela członek komitetu wystawowego Andrzej Sergiejewin w Rostowie nad Donem

Kłofacz o Macedonii.

Sofia. (Tel. wł.) Jedno z pism ogłasza interview z bawiącym tu posłem radykalnym p. Kłofaczem, który oświadczył, że poruszy w parlamencie wiedeńskim niezadługo kwestyę macedońską i w tym właśnie celu, dla zebrania odpowiedniego materiału uda się na granicę bułgarsko-macedońską, a specjalnie zbada położenie macedońskich zbiegów w klasztorze Rhilo, w Dabarey itd., poczem przez Filipopol pojedzie do Stambułu i do środkowej Macedonii. W Sofii zetknął się z przywódcami macedońskimi. Kłofacz wyraził nadzieję, że jako poseł austr. otrzyma list zelazny do Turcyi, poręczający mu bezpieczeństwo osobiste.

Kłofacz oświadczył dalej, że wedle jego przekonania — Austro-Węgry są bezpośrednio interesowane niepokojami w Macedonii, zwłaszcza w okręgach zamieszkałych przez Albańczyków, oraz że wprost podsycają prędko i wybuch wojny z Turcyą. Zdaniem Kłofacza austro-węg. flota niebawem wpłynie do portu w Salonice.

Koszta podróży poselskich.

Wiedeń. (Tel. wł.) Wczorajsza „Ostdeutsche Rundschau“ przyniosła wiadomość, że poseł Franko Stein, który mieszkał dawniej w Chebie, mimo że już od roku osiadł w Wiedniu, pobiera jeszcze ciągle koszta podróży, obliczone z Chebu do Wiednia i napowrót. Wskutek tego doniesienia zwrócił dziś p. Stein pieniądze pobrane za podróżę do Chebu.

Sprawa ta nabiera większego znaczenia, ponieważ o ile mi wiadomo i innym posłom bez względu na to, gdzie mieszkają, wypłacają koszta podróży do miejsca, w którym zostali wybrani.

Wybuchy Wezuwiusza.

Neapol. (Tel. wł.) Wybuchy Wezuwiusza wzmagają się coraz bardziej. Krater zapełniony jest aż po same brzegi wrzącą lawą, która wybucha do wysokości kilkuset metrów w górę. Huk jaki wybuchem towarzyszy, słyszany jest w przestrzeni około.

Giron.

Ostenda. (Tel. wł.) Giron w rozmowie z jednym z redaktorów brukselskich oświadczył, iż wiadomość, jakoby miał zamiar wstąpić do klasztoru Trapistów, jest nieprawdziwą. Z drugiej zaś strony przyznał, że między nim a ks. Ludwiką pośredniczyła p. Ad-mowicz i jej to zabiegom udało się, że Giron opuścił księżniczkę pręcej, aniżeli pierwotnie miał zamiar. Zapewniał dalej owego redaktora, że rozłączenie się jego z ks. Ludwiką jest tylko czasowe, gdyż po pologu księżny przybędzie znowu do Lindau i połączy się z nią stałe, poczem oboje wyjadą na stały pobyt do Ameryki.

Pomnik Waszyngtona w Peszcie.

Budapeszt. (T. wł.) Zamieszkali w Ameryce Węgrzy zbierają składki na postawienie pomnika Waszyngtona w Peszcie. Jest to rewanż Węgrów za odsłonięcie pomnika Koszuta w Klevelandzie (w Ameryce).

Sprawa hr. Kwileckiej.

Poznań. (Tel. wł.) W procesie przeciw hr. Kwileckiej nastąpiły dwa dalsze arestowania. Mianowicie uwięziono akuszerkę Osowską i służącą hrabiny.

Korespondencja weteranów parlamentarnych.

Wiedeń. (Tel. wł.) „Die Zeit“ ogłasza w dzisiejszym numerze swego tygodnika list, wyjęty z papierów Adolfa Fischhofa do dra Riegera z r. 1871, który zawiera dużo materiału, odnoszącego się do tak zwanych artykułów fundamentalnych.

Nowa wyprawa „cywilizatorów“ do Afryki.

Londyn. (Tel. wł.) Donoszą do tutejszych dzienników, że Niemcy zamierzają przedsięwziąć nową ekspedycję do Kamerunu w okolice nad jeziorem Tsad. Gubernator Kamerunu ma objąć kierownictwo tej wyprawy.

Milionowy dar na cele sztuki.

Florenoya. (Tel. wł.) Były ang. deputowany Temple zapisał tu milion lirów wszystkim florenyjskim galeryom sztuki, nadto 200.000 lirów na wybudowanie katedry.

Berlin. (T. wł.) Nagle zmarła tu na ulicy małżonka ks. Bernarda sasko-weimarskiego, hr. Grayenberg. (Małżeństwo to należało do t. zw. nierównorzędnych).

Rzym. (T. B. k.) Papież przyjął wczoraj kardynała Gruschę i biskupów Jordana z Gorycyi i Nagla z Tryestu.

Praga. (T. B. k.) Z Kasy oszczędności wyjęto wczoraj kwotę 784.329 koron. Równocześnie włożyło 263 osób kwotę 170.881 k.

Paryż. (T. B. k.) Przy licytacji ruchomości Zoli uzyskano ogółem kwotę 152.375 franków.

Madryt. (T. B. k.) Agencja Fabra donosi, że pogłoski o zaręczynach króla są bezpodstawne.

Wojna na Bałkanie?

Saloniki. (Tel. wł.) Banda bułgarska, złożona z 40 Macedończyków, pod dowództwem byłego oficera bułgarskiego Apostela, zajęła wczoraj wieś Desitkę, oddaloną o 1 1/2 mili od szlaku kolejowego Mitrowica-Saloniki.

Władze tureckie wysłały żandarmeryę, ale Bułgarzy zabarykadowali się i stoczyli zwycięską bitwę, utrzymując się w pozycji. Dopiero z naciągnięciem wojska cofnęli się. Wieś ta jest ważnym posterunkiem strategicznym, leży w przełęczy Derwenki.

Belgrad. (Tel. wł.) Liczna banda Albańczyków zajęła miasto Prizrend.

Zamach na gen. Ditrichsa.

Wiedeń. (Tel. wł.) Z Petersburga nadeszła do tutejszych pism via Berlin sensacyjna wiadomość, że pewien żołnierz popełnił zamach i zabił naczelnika oddziału wojennego na kolei Mandżurskiej w Chabrinie gen. Ditrichsa.

Ciekawą jest geneza sprawy, jako przyczynek do wymiaru rosyjskiej sprawiedliwości. Oto inż. Łętowskiemu, który budował mosty na kolei mandżurskiej, skradziono kasę z 100.000 rs. Rząd wyznaczył za odkrycie kradzieży kilka tysięcy rubli nagrody. Pewien żołnierz odkrył sprawców, którzy wręczyli mu okup 7.000 rs. Pieniądze oddał władzy, wskutek czego złodziei ujęto i pieniądze odebrano.

Tymczasem nagrodę wręczono nie jemu, lecz pewnemu protegowanemu przez gen. Ditrichsa porucznikowi, jakim prawem — nie wiedzieć. Biedny ucziwy żołnierz dopominał się kilkakrotnie o wymiar sprawiedliwości, a gdy to na nic się zdało, strzelił do generała i zabił go.

Wiadomości bieżące.

— **Wiadomości osobiste.** Marszałek kraju hr. Andrzej Potocki wyjechał na krótki czas do Warszawy. Poseł do Rady państwa i radny m. Lwowa prof. dr. Stanisław Głabiński złożył godność przewodniczącego klubu obywatelskiego.

— **Ks. arcybiskup Bilczewski** na telegram z wyrazami holdu, złożonego na jego ręce papieżowi przez przedstawicieli władz, obywatelstwa i różnych instytucji miasta Lwowa — otrzymał następującą odpowiedź: Papież wdzięcznym sercem przyjął życzenia Twoje i mieszkańców Lwowa i raczył z całego serca udzielić Apostolskiego błogosławieństwo Tobie i wszystkim wiernym, powierzonym Twojej pasterskiej pieczy. *M. Rampolla*, kardynał.

— **Metropolita ks. Szeptycki** — jak donosi Ruslan — ma się już o tyle lepiej, że chodzi o własnych siłach i zajmuje się sprawami cerkwi. Z końcem przyszłego tygodnia wyjedzie na włoską Rivierę.

— **W szkole nauk politycznych** nie będzie dzisiaj wykładu dra Jana Rozwadowskiego z powodu wieceu akademickiego.

— **Wyrok.** W sprawie Iwana Zagraja, oskarżonego o zabójstwo właściciela Józefa Martyniaka, zapadł wczoraj wieczorem wyrok, skazujący oskarżonego na 3 lata ciężkiego więzienia z postem co miesiąc i ciemnicą z twardym łóżem w każdą rocznicę popełnienia zbrodni.

— **Przeniesienie zwłok Gierymskiego.** Z Rzymu donoszą do „Gazety Lwowskiej“: Odbyło się tutaj na cmentarzu Campo Verano, za bramą św. Wawrzyńca, przeniesienie zwłok zmarłego przed dwoma laty w Rzymie, w domu obłąkanych, znakomitego malarza, śp. Aleksandra Gierymskiego, którego śmiertelne szczątki spoczywały dotąd w tymczasowym grobie. Z kwoty, osiągniętej ze sprzedaży pozostałych po nim płócien, zakupiono wieczysty grób, na którym stanie pomnik, będący w projekcie. W smutnym akcie wzięła udział tutejsza kolonia artystyczna. Częścią kościelną obchodu zajęli się OO. Zmartwychwstańcy.

— **Monety jednokoronowe**, zrobione z ołowiu, pojawiły się we Lwowie w obiegu. Jedną z nich, otrzymaną w szynku Keila przy ulicy Kopernika 1.10 złożył wczoraj w policyi p. K. L.

Depesze handlowe.

Z targu pieniężnego. Wiedeń, 14 marca. Zamknięcie wczorajszej giełdy: popoł. notowano: Akcje austr. Zakł. kredytowego 688-75. Akcje węgier. Zakładu kredytowego 746 —, Akcje anglo-banku 275-50, Akcje Unionbanku 539-—, Akcje Länderbanku 412-50, Akcje Bankvereinu 495-—, Akcje Bodencredit 955 —, Akcje gal. Banku hipotecznego 540-—, Akcje kolei państwowych 693-25, Akcje kolei południowych 52-—, Akcje Tramway A. —, B. —, Akcje kolei Elbethal 452-—, Akcje kolei półn. 5460. Akcje kolei czern. —, Akcje Alpiny 891-50, Akcje Rima Muranyi 479-—, Akcje Prag. Towarzystwa żel 1646-—, Akcje Fabryk broni 362-—, Akcje tureckie tytoniowe 347-50, Oblig. węg. ind. 99-25, Renta majowa 100-60, Austr. Renta koronowa 101-10, Węg. Renta koronowa 99-45, 56 l. Listy Tow. kred.ziem. 97-95, 4 proc. listy Banku kraj. 99-—, 4 1/2 proc. listy Banku kraj. 102-75, 4 proc. listy Banku hip. 97-87, 4 1/2 proc. listy Banku hip. 101-65, 5 proc. listy Banku hip. 111-50, 4 proc. Gal. Obligacyi propinac. 99-80, 4 proc. Gal. poz. kraj. z 1893 r. 99-90, 4 proc. pożyczka m. Lwowa 97-—, Losy tureckie 119-25, Marki 117-15, Ruble 253-—, Kredyty —, Alpiny —, Węg. kred. —, Unionbank —, Koleje państw —.

Usposobienie: Po spokojnym przebiegu ustalone z powodu Berlina. Kredyty i Alpiny bardzo ożywione. Berlin, 14 marca. Przy zamknięciu wczorajszym giełdy: Kredyty 218-10, Staatsbahny 148-80, Disconto Comandit 195-75, Berlin Tow. handl. 161-—, Laura 221-75, Bohumery 191-75, Kolej półn. wschodnio-Pruska 91-40, Ruble za gotówkę 216-45, Kolej warsz.-wied. 186-75, Kolej morza śródziemnego 98-—, Kolej Meridionalna 139-80, Losy tureckie 131-50, Renta włoska —, Harpener kopalnia węgla 178-60, Kolej Marienburg-Miawka —, Konsolidacja 373-50 Lombardy 15-10, Kolej Henry 107-75, Niemiecki bank narodowy 119-10, Kanada Proffered 128-90, Akcje żegluga hamburskiej 107-40, Kurs warszawski —.

Budapeszt, 14 marca. Wczorajsza giełda: Węgierska renta złota 121-10, Węgierska renta koronowa —, Węgierski bank kredytowy 744-—, Węgierski bank dla przem. i handlu —, Węg. bank hipoteczny 524-—, Węg. bank eskontowy 453-—, Austriacki bank kredytowy 688-—, Rima Muranyi 479-50, Budapeszt kolej miejska 617-50 Kolej południowa —, Austr.-węg. kolej Państw. 693-25. Tendencja spokojna.

Berlin, 14 marca. Wczorajsza giełda wieczorna. 4 proc. węgierska renta złota —, Węgierska renta koronowa 100-25, Austr. akcje kredytowe 218-10, Staatsbahny 148-80 Lombardy 16-10, Disconto Comandit 195-75, Ruble 216-45. Tendencja b. silna.

Frankfurt, 14 marca. Wczorajsza giełda wieczorna: Austr. renta papierowa —, Austr. renta srebrna 100-90, Austr. renta złota —, Austr. akcje kredytowe 218-—, Staatsbahny 148-90, Lombardy 14-90, 4 pr. austr. renta koronowa 89-90. Tendencja silna.

Hamburg, 12 marca. Wczorajsza giełda wieczorna: Austr. renta srebrna 100-70, Austr. akcje kredytowe 216-50, Losy z r. 1860 —, Staatsbahny 148-25, Lombardy 15-05, Austr. renta złota 103-30, Węgierska renta złota 102-50. Tendencja spok.

Paryż, 14 marca. Wczorajsza giełda wieczorna: 4 proc. hiszpańskie Exteriores 92-40, Tureckie losy 128-90, Renta turecka lit c. —, B. —, Ottomany, —, Chartered 88-—, Lancaster —, Rio-Tinto 13-45, Renta Francuska 116-—, Renta grecka. —, Konsoli —, Włoska renta —, Deber —. Tend. silna.

Targ zbożowy i towarowy.

Budapeszt, 14 marca. Pszenica na kwiecień kor. 7-49 do 7-50, Pszenica na maj 7-49 do 7-50, Pszenica na paźdz. 7-49 do 7-50, Żyto na kwiecień 6-75 do 6-76, Żyto na październik — do —, Owies na kwiecień 6-08 do 6-09, Owies na październik — do —, Kukurudza na maj 6-08 do 6-10, Kukurudza na lipiec 6-15 do 6-16, Rzepak na sierpień 11-90 do 12-12. Pogoda: piękna.

Odpowiedzialny redaktor: Józef Ziemiński.

DROBNE OGŁOSZENIA.

la dogodności inserujących zaprowadziło Słowo Polskie KORESPONDENTKI INSERATOWE które nabywać można w Administracyi, we wszystkich biurach dzienników i trafikach, po cenie 60, 90, 120, 150, 180 halerzy. — Korespondentki inseratowe upoważniają do umieszczenia ogłoszenia w Słowie Polskiem o 10, 15, 20, 25 lub 30 wyrazach.

Wyjaśnien dotyczących drobnych ogłoszeń udziela Administracya „Słowa Polskiego“ po otrzymaniu marki pocztowej na odpowiedź.

Odpowiedzi nadsyłającym ogłoszenia. Rubrykę „Doniesienia osobiste“ z dniem 8-go bm. w zupełności znosimy. Prosimy bardzo, nam ogłoszeń do tej rubryki nie nadsyłać, gdyż drukowane bezwarunkowo nie będą. Administracya „Słowa Polskiego“.

Odpowiedzie nadsyłając. anonse „Z.“ Rubrykę tę znieśliśmy „P. L.“ Nie umieścimy. „St.“ Nie umieścimy.

Rozmaite. Pierwszy krajowy zakład wyrobu gorsetów, Lwów, Jagiellońska 2, I. p. 503. Interes restauracyjny kompletnie i wspaniale urządzone, wykazujący dochodu rocznego brutto około 40 tysięcy zł. z powodu stosunków rodzinnych zaraz do sprzedania. Potrzeba gotówki 3-4 tysięcy zł. i serwis. Zgłoszenia pod „Gasteraa“ p-rest. Lwów, wydać za kwitem inseratowym. 2515 3-1

Pracownia sztucznych kwiatów wykonuje kwiaty do kapeluszy oraz kwiaty kościelne i dekoracyjne. SABINA TEUDOROWICZ Lwów, Zambrzeńska 2 (Bóg Akademicki) Pracownia wyrobów pończoszkowych przyjmuje pończochy do podrobienia. 2804 4

Dom Zleceń Lwów Hotel Metropole Poszukuje: 1) Majątku ziemskiego od miliona koron i wyżej w okolicy Lwów, Przemyśl, Jarosław. 2) Majątku ziemskiego od sto do 200 tysięcy koron w okolicy Żydaczów, Stanisławów, Stryj, Jarosław, Sambor, Rohatyn. 3) Większej dzierżawy z tenną roczną od 16 do 30 tysięcy koron. O szczegółowe opisy łaskawie uprasza się. 2478 3-2

BIURO TECHNICZNE MIECZYŚLAWA HAUSSERA rządowe autoryzowanego geometry cywilnego we Lwowie przy ulicy Pańskiej 1. 11 — II. piętro przyjmuje: 2160 Podział pól i lasów na sekcye, wytyczenie granic zatartych lub spornych, wydzielenia przy podziałach rodzinnych itp. inne — po najprzystępniejszych cenach.

Nasi Prenumeratory

mogą nabywać po cenie znacznie niższej w Administracyi „Słowa Polskiego“ następujące wydawnictwa: A) NAUKOWE.

Arcydziela Luvru 216 najznakomitszych malarzy poczynszy od XIII. wieku w pięknych reprodukcjach wydał Adam Kaczurba. Cena niższa za egzemplarz w ozdobnej oprawie korony 4-— Heryng Zygmunt. Logika ekonomii. Zasadnicze pojęcia ekonomiczne ze stanowiska nauki o energii. Str. XV, 312 i IV. Cena 3 k. Dla prenumeratorów 2 k.

Hobson Jan A. Rozwój kapitalizmu współczesnego. Z oryginału angielskiego na język polski przełożył H. L. Str. V i 421. Cena 6-25 k. Dla prenum. 4 k.

Koskowski Bolesław. Finlandya. Według autorów fińskich i rosyjskich. Z mapą. Cena 2-60 k. Dla prenum. 1-80 k.

Payot Juliusz. Kształcenie woli. Wydanie II. Przekład J. K. Potockiego. Cena 2-60 k. Dla prenum. 1-80 k.

Pilo M. Psychologia piękna i sztuki. Przekład A. Morzkowskiej. Cena 2 k. Dla prenum. 1-80 k.

Robertson J. Humanisci nowożytni. Studya socjologiczne o Carlyle'u, Millu, Emersonie, Arnoldzie Ruskinie i Spencerze. Z oryginału angielskiego przełożył, przypisami i skorowidzem opatrzył Jan Stecki. Str. 277 i V. Cena 2-60 k. Dla prenum. 1-80 k.

Seignobos K. Dzieje polityczne Europy współczesnej. Rozwój stronnictw i form politycznych 1814—1899. Przekład redagowany i uzupełniony (historja lat 1896—1899) przez J. Steckiego. Dwa tomy, 8-ka, t. I. str. VIII i 372, t. II. str. 813 i IX. Cena 10-40 k. Dla prenum. 7-50 k.

Spencer Herbert. Instytucje zawodowe. Z oryginału angielskiego tłómaczył Jan Stecki, str. 143. Cena 2-60 k. Dla prenum. 1-50 k.

Witort Jan. Zarysy prawa pierwotnego. Str. IV i 177. Cena 2-60 k. Dla prenum. 1-50 k.

B) BELETRYSTYKA. Czytelnia Polska, 14 tomów, zamiast kor. 8-40 tylko . . . k. 3-— Wacław Gąsiorowski. Huragan, powieść historyczna, 3 tomy, zamiast 6 koron tylko k. 4-— C) DLA MŁODZIEŻY. Wybór dzieł Klementyny z Tańskich Hofmanowej w 6-ciu tomach wybrał i wstępem opatrzył dr. Piotr Chmielowski. Cena niższa korony 3-— w ozdobnej oprawie w 3 tomach korony 4-80 hal. Na kosztą przesyłki pocztowej prosimy dołączyć 72 hal. Za zaliczką pocztową nie ekspedujemy. Administracya „Słowa Polskiego“ we Lwowie ulica Chorzęczyńska 1. 17—19.

Table with columns for 'Kursy giełdy wiedeńskiej z dnia 12 marca 1903.', 'Ogólny dług państwa', 'Dług państwa krajów koronnych', 'Obligacje kolejowe', 'Dług państw. kraj. kor. węgier.', 'Inne publiczne pożyczki'.

Table with columns for 'Gal. obl. prop. z r. 1899', 'Listy zastawne', 'Obligacje z prawem pierwszeństwa', 'Losy procentowe', 'Losy bezprocentowe', 'Weksele', 'Waluty'.

Table with columns for 'CENNIK lwowskiej izby handlowej i przemysłowej. Lwów, dnia 13 marca 1903.', 'I. Akcje za sztukę', 'II. Listy zastawne za 100 K.', 'III. Obligki za 100 K.', 'IV. Losy', 'V. Monety', 'KANTOR WYMIANY Ck. uprz. gal. Banku Hipotecznego'.

C. k. uprzyw. galicyjsk. akcyjny BANK HIPOTECZNY Gdział depozytowy przyjmuje wkładki i wypłaca zaliczki na rachunek bieżący, przyjmuje do przechowania papiery wartościowe i udziela na takowe zaliczki. Nadto zaprowadzono na wzór instytucji zagranicznych tak zwane DEPOZYTA SCHOWKOWE (Safe Deposits). Za opłatą 50 do 70 kor. a w. Rocznie, depozytaryusz otrzymuje w stalowej kasie panczernej schowek do wyłącznego użytku i pod własnym kluczem, gdzie bezpiecznie a dyskretnie przechowywać można swoje mienie lub ważne dokumenty. — Przepisy, odnoszące się do tego rodzaju depozytów, otrzymać można bezpłatnie w oddziale depozytowym. Nakładem Spółki wydawniczej we Lwowie, Stow. zar. z ogr. poręką. — Z Drukarni „Słowa Polskiego“, we Lwowie, pod zarządkiem Józefa Ziemińskiego.